



Św. Zygmunta

„Chrystus ... był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu”



NR XLVI/2006 (239)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYŃCE

12 LISTOPADA 2006

TRZYDZIESIĄTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

Z PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ¹ Kł¹ 17,10-16

Prorok Eliasz poszedł do Sarepty. Kiedy wchodził do bramy tego miasta, pewna wdowa zbierała tam sobie drwa. Wiec zawołał ją i powiedział: „Daj mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił”. Ona zaś zaraz poszła, aby jej nabrać, ale zawołał na nią i rzekł: „Weź, proszę, dla mnie i kromkę chleba”.

Na to odrzekła: „Na życie Pana, twego Boga, już nie mam pieczywa, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Właśnie zbieram kilka kawałków drewna i kiedy przyjdę, przyrządzę sobie i memu synowi strawę. Zjemy to, a potem pomrzemy”.

Eliasz zaś jej powiedział: „Nie bój się! Idź, zrób, jak rzekłaś; tylko najpierw zrób z tego mały podplomyk dla mnie i wtedy mi przyniesiesz. A sobie i twemu synowi zrobisz potem”.

Bo Pan, Bóg Izraela, rzekł tak: «Dzban mąki nie wyczerpie się i baryłka oliwy nie opróżni się aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię».

Poszła więc i zrobiła, jak Eliasz powiedział, a potem zjadł on i ona oraz jej syn, i tak było co dzień. Dzban mąki nie wyczerpał się i baryłka oliwy nie opróżniła się według obietnicy, którą Pan wypowiedział przez Eliasza.



PROROK ELIASZ I WDOWA Z SAREPTY, STROZZI, Bernardo (1581, Genewa - 1644, Wenecja), lata 1630-te, olejny na płótnie, 106x138 cm, Kunsthistorisches Museum, Wiedeń; źródło www.wqa.hu

PSALM RESPONSYJNY^{Ps146}

REFREN: **Chwal, duszo moja, Pana, Stwórcę swego**

On wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność więźniów.

Pan przywraca wzrok ociemniałym,

Pan dźwiga poniżonych,

Pan kocha sprawiedliwych.

Pan strzeże przybyszów.

Ochrania sierotę i wdowę,

lecz występnych kieruje na bezdroża.

Pan króluje na wieki,

Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO HEBRAJCZYKÓW^{Hbr9,24-28}

Chrystus wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawić się za nami przed obliczem Boga, nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. Inaczej musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz, na końcu wieków, na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie.

A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem ł sąd, tak Chrystus raz

jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukazał się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują.

AKLAMACJA^{Mt 5,3}

Alleluja, alleluja, alleluja

Błogosławieni ubodzy w duchu,

albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA^{Mk 12,38-44}

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych:

«Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczyстых szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i szczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».

PATRON TYGODNIA: ŚW. ALBERT WIELKI

Pochodził z rodu rycerskiego von Bollstadt z Laubingu w Szwabii, z zacnej i bogatej rodziny Urodził się w 1206. Od

dzieciństwa żywił gorące nabożeństwo do NMP i co dzień modlił się do Niej. Oddany do szkół w Padwie przejawiał małe zdolności, a większość czasu poświęcał na modlitwę w kościele dominikańskim. Otrzymał na modlitwie wezwanie od Matki Bożej wstąpił do tegoż zakonu. Otrzymał miał wówczas od Najświętszej Pani obietnicę, że - jeśli będzie pilnował modlitwy i nauki - otrzyma zdolności do filozofii. Kiedy indziej Najświętsza Panna ukazała Mu się w świątyni przepowiedziała Mu wielkość - ku oświeceniu Kościoła świętego, i że przed śmiercią, podczas publicznego wykładu, straci pamięć.

Istotnie, wszechstronnością i głębią wiedzy wkrótce zadziwił świat. Wykładał w Hildesheimie, w Kolonii, we Fryburgu, w Strassburgu, w Ratyzbonie i w Paryżu. Pisał liczne dzieła naukowe z zakresu filozofii i teologii. W Paryżu z powodu tłumy słuchaczy zmuszony był wyklądać na ulicy, która do dziś nosi jego imię. Wezwany przez papieża Urbana IV do Rzymu w publicznej dysypcie pokonał

Wilhelma a Sancto Amore, uczonego paryskiego, który twierdził, że członkowie zakonów żebraczych nie mają prawa wykładać na uniwersytetach i przyjmować jałmużny oraz że jedynym celem zakonników jest modlitwa, a źródłem utrzymania - praca ręczna.

Nie było gałęzi wiedzy, której by nie zgłębiał. Wprowadził Arystotelesa do filozofii Zachodu. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę naukową z dziedziny logiki, metafizyki, matematyki, etyki, nauk przyrodniczych, obok dzieł ściśle teologicznych. Stąd zwany jest Doktorem Powszechnym (*Doctor universalis*). Jako mistrz św. Tomasza z Akwinu płakał z radości, że w Kościele wschodzi gwiazda tak piękna, która wkrótce ma przewyższyć go metodą, głębią i syntezą...

W 1256 został prowincjałem prowincji niemieckiej, a w 1260 biskupem Ratyzbony. Na tym urzędzie był wzorem skromności. Po dwóch latach zrezygnował i resztę pracowitego życia spędził w Kolonii, wzywany często do godzenia powaśnionych miast, książąt i stronictw. Uczestniczył w II Soborze Lińskim.

Był człowiekiem niespożytej energii, objawiającej się w śpiewaniu pieśni własnego układu do Najświętszej Maryi Panny podczas samotnych chwil wytchnienia. Wiek i zanik pamięci zmusiły Go do opuszczenia katedry. Zmarł w 1280.

Pius XI kanonizował Go i ogłosił Doktorem Kościoła w 1931. Jego relikwie znajdują się w kościele św. Andrzeja w Kolonii.

Jest patronem uczonych.

(uroczystość 15 listopada)

il. ŚW. ALBERT WIELKI, MODENA, Tommaso da (ok. 1325, Modena - 1379, Modena), 1352, fresk, dom katedralny, San Niccolò, Treviso; źródło www.wqa.hu

"Miłość Kościoła do ubogich... należy do jego stałej tradycji"¹⁸⁶ Jan Paweł II, enc. Centesimus annus, 57. ¹⁷¹⁶ Czerpie ona natchnienie z Ewangelii błogosławieństw¹⁸⁷ Por. Łk 6, 20-22, z ubóstwa Jezusa¹⁸⁸ Por. Mt 8, 20 i Jego uwagi poświęconej ubogim¹⁸⁹ Por. Mk 12, 41-44. Miłość do ubogich jest nawet jednym z motywów obowiązku pracy, by było "z czego udzielać potrzebującemu"¹⁹⁰ Por. Jan Paweł II, enc. Centesimus annus, 57.



INFORMACJE PARAFIALNE

- **19.XI (niedziela):** Rozpoczęcie bezpośredniego przygotowania dzieci kl. II i ich rodziców do I Komunii św. Spotkania będą się odbywały w każdą 3-cią niedzielę miesiąca (poza ostatnim spotkaniem w maju, które odbędzie się w pierwszej niedzielę) na Mszy św. o 18:00. Obecność dzieci wraz z rodzicami ze szkół w Brześćcach i Słomczynie obowiązkowa. Zapraszamy również bardzo gorąco dzieci i rodziców z innych szkół, ale mieszkających na terenie naszej parafii.
- Od ubiegłej niedzieli **5.XI** została wznowiona „*Szkola Liturgiczna*”. Spotkania mają miejsce w niedzielę o 10:15 (przed Mszą św. o 10:30). Serdecznie zapraszamy do udziału w pogłębianiu rozumienia Mszy św., a tym samym do pełniejszego i bardziej owocnego w niej uczestnictwa.
- Chrztys w listopadzie w 4-tą niedzielę miesiąca, **26.XI** na sumie o 12:00. Zgłoszenia do **18.XI** w kancelarii. Przygotowanie przed chrztem dla rodziców i chrzestnych **19.XI** po sumie, w kościele.
- Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich.

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Andrzej Tomasz SZYMCZYKIEWICZ**, kawaler z Obór, parafia tutejsza, i **Katarzyna Małgorzata WORONOWICZ**, panna z parafii bł. Władysława z Gielniowa w Warszawie

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną.

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:



śp. **Jerzy TRZOCH**, † 6.XI.2006, l. 75
 śp. **Jan BORECKI**, † 7.XI.2006, l. 73
 śp. **Antonina RACIBORSKA**, † 7. XI.2006, l. 80

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

TAJEMNICE EUCHARYSTII - BREWIARZ NASĄCZONY KRWIĄ W CASCIA

Cascia to małe górskie miasteczko w dolinie umbryjskiej we Włoszech. Jest miejscem urodzenia św. Rity - jej nietknięte rozkładem ciało przechowywane jest w miejscowej bazylice. W bazylice mniejszej natomiast przechowana jest strona brewiarza nosząca ślady cudu eucharystycznego oraz relikwie błogosławionego Szymona Fidati, księdza który był świadkiem wydarzenia. Miało ono miejsce w XIV w., gdy pewien ksiądz, który utracił wiarę w Żywą Obecność w Eucharystii, udał się w celu udzielenia świętych Sakramentów do chorej wieśniaczki. Konsekrowaną Hostię, dla ułatwienia, włożył między strony brewiarza. Gdy go otworzył zobaczył, że Hostia przemieniła się w świeżą jeszcze Krew i nasączyła strony brewiarza, między którymi ksiądz umieścił Hostię.

O pomoc ksiądz zwrócił się do Szymona Fidati, pobożnego i poważanego kapłana. Ów wysłuchał spowiedzi księdza i udzielił *absolutio*, a nasączone Krwią strony brewiarza umieścił w tabernakulum (jedną w Perugii, drugą zachowując w Cascia).

Dzisiaj szczególnie pamięta się o opisanym wydarzeniu w dniu święta Bożego Ciała.

Wśród pielgrzymów w Cascia wielu jest takich, którzy w stronach brewiarza z obrazem krwawej Hostii dostrzegają wizerunek Chrystusa...
 il.: monstrancja z mini-bazyliki w Cascia

POLSKIE MADONNY - MATKA BOŻA OD WYKUPU NIEWOLNIKÓW

Tradycja podaje, że obraz Matki Bożej kościołowi św. Jana w Krakowie ofiarował książę Stanisław Radziwiłł, zwany Pobożnym. Pierwszy z zapisanych cudów Jej przypisywanych mówi o uwolnieniu więźnia skazanego na śmierć w 1633, któremu po wezwaniu pomocy Najświętszej Panny kajdany same z rąk opadły (do dziś jako wotum wiszą w kościele św. Jana). To zapewne stało się przyczyną, że u Matki Bożej szukano ratunku, gdy kajdany niewoli krępowały naród lub poszczególnych ludzi. To sprawiło, że nazwano Ją Matką Bożą od wykupu niewolników.

U Jej stóp modlił się w 1684 król Jan III Sobieski, wracający spod Wiednia, dziękując Maryi za odniesione zwycięstwo. Tadeusz Kościuszko w dniu



adres: Sanktuarium Matki Wolności, ul. św. Jana 7, 31-017 Kraków, www.prezentki.opoka.net.pl

POCZET PRYMASÓW: IGNACY KRASICKI (70)

Urodzony w 1735 był synem Jana Bożego Krasickiego, herbu Rogala, kasztelana chełmskiego. Starannie wykształcony wraz z dwoma braćmi obrał stan duchowny. Naukę rozpoczął w szkołach jezuitów w Lwowie, kontynuował w seminarium Misionarzy w Warszawie. W 1751 roku wstąpił do seminarium duchownego w Warszawie. W 1759 otrzymał święcenia kapłańskie, następnie studiował w Rzymie (1759-1761).

Po powrocie zaprzyjaźnił się z młodym Poniatowskim – przyszłym królem. Podczas bezkrólewia po śmierci Augusta III był sekretarzem prymasa Lubieńskiego. Po elekcji został kapelanem Stanisława Augusta i wszedł w krąg jego najbliższych współpracowników. Był współorganizatorem i najprawdopodobniej uczestnikiem tzw. *obiadów czwartkowych*. W 1766 z poparcia królewskiego został koadiutorem biskupa warmińskiego Adama Grabowskiego, po którego śmierci objął rok później rząd w diecezjach. Uzyskał tytuł księcia, godność senatora Rzeczypospolitej.



Protestował publicznie przeciw obcej interwencji w sprawy Rzeczypospolitej. Chciał też uchronić Warmię przed wojną domową. Po zagarnięciu Warmii w 1772 przez Prusy (nie złożył Fryderykowi II homagium, ale później się z nim zaprzyjaźnił) często przebywał na dworze berlińskim. Utrzymywał jednak stałe kontakty z krajem. W 1795 został arcybiskupem gnieźnieńskim, rezydował w Skierniewicach. Popierał starania o założenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie.

Jeden z najznakomitszych pisarzy polskiego Oświecenia, autor wierszy, powieści, powiastek filozoficznych, prac o charakterze badawczym. Najtrwalszym pomnikiem literackim Oświecenia są *Bajki*. Osadzone w europejskiej tradycji gatunku są niedoścignione w swym artystycznym pięknie. Aktualną obserwację nad światem i naturą człowieka zawarł poeta także w *Satyrach*.

Zmarł w 1801 w Berlinie, gdzie został pochowany w kościele św. Jadwigi Śląskiej. W 1829 jego zwłoki sprowadzone zostały do Gniezna.

il. IGNACY KRASICKI, KRAFFT, *Per, starszy* (1724, Arboga - 1793 Sztokholm), ok. 1768, Muzeum Narodowe w Warszawie; źródło encyklopedia.pwn.pl

HYMN DO MIŁOŚCI OJCZYZNY

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
 Czują cię tylko umysły pocziwe!
 Dla ciebie zjadł smakują trucizny,
 Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe;
 Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
 Gnieździsz w umyśle rozkoszy prawdziwe.
 Byłe cię można wspomóc, byłe wspierać,
 Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać!

Ignacy KRASICKI (1735, Dubiecko – 1801, Berlin)

MSZE ŚWIĘTE

Niedziela i uroczystości obowiązujące: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00

Święta pracujące: 08:45, 18:00

Dni powszednie: 07:30 (codziennie), 18:00 (piątek – sobota)

KSIĘŻA

Dziękam mgr: **Stefan Kotwiński**, Wikariusz **Marcin Klotz**

KANCELARIA PARAFIALNA

tel. (0-22) 754 47 32, fax. (0-22) 754 41 02

Dni powszednie (z przerwą na Msze Św. i nabożeństwa): 08:00–09:30, 17:00–19:00

Niedziela i święta: nieczynna

E-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl